

Sygn. akt I ACa 924/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Jerzy Bess
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. N.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 16 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 1023/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata W. W. z Kancelarii Adwokackiej w K. ul. (...) kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem 60/100 złotych) w tym 27,60 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 924/13

Uzasadnienie,

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 3 października 2013 roku

Powód J. N. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa- Dyrektorowi Zakładu Karnego w W., wniósł o: zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wynikające z pobytu powoda w Zakładzie Karnym w W.. Nadto, pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego z urzędu, które nie zostały opłacone ani w całości ani w części.

Na uzasadnienie swojego roszczenia powód podał, iż od dnia 12 listopada 2009 r. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w W.. W trakcie tego pobytu miało dochodzić do naruszania dóbr osobistych powoda w postaci jego godności oraz prawa do prywatności. Naruszenia miały być spowodowane okresowym przebywaniem powoda w celach przeludnionych, które dodatkowo nie spełniały wymogów w zakresie warunków socjalno- bytowych i sanitarnych- a to w szczególności ze względu na brak właściwego oświetlenia, problem zagrzybienia oraz podawanie zimnych posiłków. Powód ponadto podkreślił, iż został pozbawiony właściwej opieki lekarskiej, a zgłaszane przez niego zastrzeżenia wywoływały różnego rodzaju represje i niewłaściwe zachowanie ze strony funkcjonariuszy służby więziennej (w szczególności znęcanie psychiczne, bezprawne wnioskowanie o kary dyscyplinarne, zmuszanie do podawania numerów telefonów osób, do których chciał zadzwonić, bezprawne monitorowanie łaźni i kontrole osobiste bez obecności lekarza, niekwalifikowanie go na kursy oraz do pracy a także niemożność korzystania z biblioteki i świetlicy).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Strona pozwana podniosła, iż powód nie udowodnił żadnych konkretnych faktów, z którymi mogłaby się wiązać odpowiedzialność Skarbu Państwa w postaci konieczności zapłaty zadośćuczynienia. Strona pozwana podkreśliła, iż w okresie pobytu w Zakładzie Karnym powód był traktowany w sposób godny, a podejmowane wobec niego działania były zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym. Zdaniem strony pozwanej powód w czasie pobytu w zakładzie karnym nie doznał żadnej szkody.

W dniu 16 kwietnia 2013 roku Sąd I instancji wydał wyrok, w którym powództwo oddalił, przyznał od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz pełnomocnika z urzędu powoda kwotę 4.428 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi, w tym kwotę 828 zł podatku VAT, nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej oraz kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Za bezsporne w sprawie Sąd uznał okoliczności takie, iż powód od dnia 12 listopada 2009 r. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w W.. Podczas swojego pobytu był zakwaterowany w następujących celach mieszkalnych:

- w dniach od 12 listopada 2009 r. do 18 listopada 2009 r. w celi nr 322 przeznaczonej dla 3 osób, w której przebywało: 12 listopada 2009 r. - 4 osadzonych, od 13 do 15 listopada 2009 r. - 3 osadzonych, od 16 do 17 listopada 2009 r. - 4 osadzonych, 18 listopada 2009 r. - 3 osadzonych;

- w dniach od 18 listopada 2009 r. do 1 grudnia 2009 r. w celi nr 314 przeznaczonej dla 8 osób, w której przebywało: od 18 do 19 listopada 2009 r. - 9 osadzonych, od 20 do 27 listopada 2009 r. - 10 osadzonych, od 28 do 29 listopada 2009 r. - 9 osadzonych, 30 listopada 2009 r. - 10 osadzonych, 1 grudnia 2009 r. - 7 osadzonych;

- w dniach od 1 grudnia 2009 r. do 4 grudnia 2009 r. w celi nr 102 przeznaczonej dla 7 osób, w której przebywało: od 1 do 3 grudnia 2009 r. - 10 osadzonych, 4 grudnia 2009 r. - 7 osadzonych;

- w dniach od 4 grudnia 2009 r. do 13 stycznia 2010 r. w celi nr 125 przeznaczonej dla 8 osób, w której przebywało: od 4 do 17 grudnia 2009 r. - 8 osadzonych, 18 grudnia 2009 r. - 7 osadzonych, od 19 do 20 grudnia 2009 r. - 6

osadzonych, od 21 grudnia 2009 r. do 7 stycznia 2010 r. – 7 osadzonych, od 8 do 10 stycznia 2010 r. – 6 osadzonych, od 11 do 13 stycznia 2010 r. – 7 osadzonych;

- w dniach od 13 stycznia 2010 r. do 17 lutego 2010 r. w celi nr 207 przeznaczonej dla 3 osób, w której przebywało: od 13 stycznia do 17 lutego 2010 r. – 3 osadzonych, 17 lutego 2010 r. – 2 osadzonych,

- w dniach od 17 lutego 2010 r. do 29 marca 2010 r. w celi nr 111 przeznaczonej dla 6 osób;

- w dniach od 29 marca 2010 r. do dnia 11 sierpnia 2010 r. w celi nr 230 przeznaczonej dla 3 osób;

- w dniach od 14 września 2010 r. do dnia 2 listopada 2010 r. w celi nr 207 przeznaczonej dla 3 osób, w której przebywało: od 14 września do 1 listopada 2010 r. – 3 osadzonych, 2 listopada 2010 r. – 2 osadzonych;

- w dniach od 2 listopada 2010 r. do dnia 23 listopada 2010 r. w celi nr 230 przeznaczonej dla 3 osób;

- w dniach od 23 listopada 2010 r. do dnia 14 grudnia 2010 r. w celi nr 224 przeznaczonej dla 3 osób;

- od dnia 14 grudnia 2010 r. w celi nr 230 przeznaczonej dla 3 osób

W związku z tym podczas swojego pobytu powód przebywał w celach przeludnionych w dniach 2, 16 i 17 listopada 2009 r. (cela nr 322), od 18 listopada do 1 grudnia 2009 r. (cela nr 314) oraz od 1 grudnia do 4 grudnia 2009 r. (cela nr 102).

Ponadto Sąd ustalił, iż osadzeni w Zakładzie Karnym w W. przebywają w celach, których wyposażenie i sprzęt kwaterunkowy spełnia całkowicie normy przewidziane w odpowiednich przepisach prawa. Skazani otrzymują 3 posiłki dziennie, o właściwej, określonej w stosownych przepisach kaloryczności i zawartości składników odżywczych. Skazani otrzymują ponadto odpowiednie do pory roku obuwie, odzież, a także pościel i zestaw środków higienicznych. W jednostce funkcjonują również nowe łaźnie dla osadzonych.

W celach, w których przebywał powód część mieszkalna oddzielona była od części sanitarnej przegrodą z blachy na wysokości około 3 metrów oraz zasłonką. W celach tych były zamontowane tzw. blendy, a ich oświetlenie stanowiły 2 żarówki 100-watowe oraz w kąciu sanitarnym żarówka 24-watowa. Obiady otrzymywane przez osadzonych, w tym powoda, były ciepłe, a śniadania i kolacje w zależności od rodzaju posiłku. Kąpiele regulaminowo odbywały się raz w tygodniu, przy czym powód miał zgody lekarza na dodatkowe korzystanie z łaźni.

Powód był traktowany przez funkcjonariuszy służby więziennej na równi z innymi osadzonymi, w sposób regulaminowy i poprawny. Wszyscy osadzeni, w tym także powód, mieli obowiązek udostępniania numerów telefonów osób, do których chcieli zadzwonić oraz poddawania się regulaminowej kontroli osobistej bez obecności lekarza. W czasie pobytu w Zakładzie Karnym powód wielokrotnie składał skargi w zakresie panujących tam warunków oraz stosunku służby więziennej do niego.

W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym powód miał zapewnioną odpowiednią opiekę lekarską. W szczególności w dniu 13 listopada 2009 roku powód został przyjęty przez lekarza, który stwierdził stan po stłuczeniu głowy oraz stare, niezaopatrzone chirurgicznie rany głowy, w wyniku czego zlecono opatrunki. W dniu 12 listopada powód został wpisany na listę do konsultacji dermatologicznej, w związku z utrzymującymi się zmianami na skórze głowy. W dniu 27 stycznia 2010 r. powód zgłosił się do lekarza, składając skargę na długi okres oczekiwania na konsultację dermatologiczną.

Ostatecznie w dniu 13 kwietnia powód został poddany badaniu specjalistycznemu w Areszcie Śledczym w K., które nie wykazało żadnych odchyłeń od normy. Korzystając z obecności powoda w szpitalu dokonano również zabiegu chirurgicznego usunięcia odciska ze stopy powoda. Kolejne konsultacje dermatologiczne wykazały u powoda stwierdzoną ostatecznie w dniu 17 czerwca 2010 r. łuszczycę skóry owłosionej głowy. Dalsze badania zostały przeprowadzone w Areszcie Śledczym w P., gdzie powód został przewieziony i przebywał w dniach od 11 sierpnia 2010 r. do 8 września 2010 r. Wtedy rozpoznano wyprysk rozsiany. Poszpitalne zalecenia dotyczące m.in. leczenia

dermatologicznego były realizowane. W dniu 20 października odbyła się konsultacja psychiatryczna powoda w związku z rozpoznaniem u niego zaburzeń osobowości- lekarz psychiatra po badaniu zdecydował o podniesieniu dawek leków psychotropowych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody w postaci: dokumentów (notatek służbowych z dnia 20 października 2010 r., 21 października 2010 r.), zeznań świadków R. K., M. K., G. G. (1), G. G. (2) i Z. K.. Sąd uznał, iż zeznania świadków są wewnętrznie spójne i logiczne, a także znajdują potwierdzenie w pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i uznał te zeznania za w pełni wiarygodne.

Sąd oddalił, zgłoszony przez powoda, wniosek dowodowy o sporządzenie opinii przez biegłych sądowych, uznając iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał podstawy do stwierdzenia istnienia związku przyczynowego pomiędzy faktem przeludnienia w areszcie oraz panującymi warunkami socjalno- bytowymi, a rzekomym rozstrojem zdrowia powoda. Sąd oddalił również wnioski strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków G. B. i R. L., uznając że okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione. Wreszcie Sąd pominął subsydiarny dowód z przesłuchania stron (ograniczony do przesłuchania powoda), w skutek nieusprawiedliwionego niestawiennictwa powoda na rozprawie.

Na podstawie powyższego Sąd I instancji uznał roszczenie powoda za niezasadne i jako takie niezasługujące na uwzględnienie.

Sąd wskazał, iż Kodeks Cywilny nie zawiera definicji ani wyczerpującego katalogi dóbr osobistych, natomiast niewątpliwie można do nich zaliczyć godność, prawo do intymności, prywatności i humanitarnego traktowania, jako immanentnie związane z jednostką ludzką. Natomiast ocena, czy w konkretnej sytuacji doszło do naruszenia dóbr osobistych ma zawsze charakter obiektywny i powinna być mierzona miarą rozsądnego i przeciętnego człowieka. Ponadto uzasadniać dochodzenie naprawienia wyrządzonych szkód i krzywdy może jedynie zachowanie bezprawne, a więc niezajdujące oparcia w obowiązującym porządku prawnym i zasadach współżycia społecznego. Bezprawność ta również musi mieć charakter obiektywny, co oznacza iż istotny jest odbiór danego zachowania przez osoby nieuczestniczące w sprawie oraz reakcja opinii publicznej.

Sąd podniósł ponadto, iż art.24 k.c. wprowadza domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych, przerzucając ciężar dowodu z osoby pokrzywdzonej, która się na nie powołuje na osobę, która temu zaprzecza. Taka zmiana rozkładu ciężaru dowodowego oznacza, iż to pozwany ma wykazać, że jego działanie nie było bezprawne. Występują również okoliczności wyłączające bezprawność zachowania powodującego naruszenie lub zagrożenie cudzych dóbr osobistych, do których należy m.in. działanie na podstawie przepisu prawa, w wykonaniu prawa podmiotowego lub w obronie interesu społecznego.

Do środków przynależnych pokrzywdzonemu w razie naruszenia lub zagrożenia jego dóbr osobistych można zaliczyć m.in. powództwo o zadośćuczynienie pieniężne lub zapłatę na określony cel społeczny. Roszczenia te w istocie rzeczy nie są w stanie zrekomensować doznanej krzywdy, a mają ją jedynie złagodzić i dotyczą interesów niemajątkowych pokrzywdzonego. W przypadku naruszenia interesów majątkowych istnieje możliwość dochodzenia odszkodowania za wyrządzoną bezprawnym naruszeniem dóbr osobistych szkodę.

Sąd I instancji za okoliczność bezsporną uznał fakt, iż powód przez pewien okres czasu przebywał w celach przeludnionych. Jego zdaniem sam jednak fakt pobytu w takich celach nie stanowi wystarczającej przesłanki do uznania, iż dobra osobiste powoda zostały bezprawnie naruszone, ponieważ muszą zaistnieć jeszcze inne warunki pozwalające na ocenę charakteru jednostkowych przypadków. Naruszenie dóbr osobistych na skutek niezapewnienia odpowiednich warunków bytowych , może być stwierdzone jeżeli stopień ich dolegliwości, a także ich kumulacja przekracza pewien dopuszczalny poziom.

Zdaniem Sądu I instancji przebywanie powoda w celi przeludnionej miało charakter okresowy, a samo przekroczenie normy było minimalne. Powód przebywał, bowiem, naprzemiennie w celach, w których norma była przekroczona i w takich, w których była ona zachowana. Natomiast pozostałe warunki odbywania kary pozbawienia wolności, w tym w

szczególności warunki socjalno- bytowe i mieszkalne w celach, w których przebywał powód odpowiadały wymogom przewidzianym w przepisach prawa i były zgodne z zasadami poszanowania godności powoda oraz zapewnienia prawa do intymności. Sąd wskazał, że z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, iż powód miał dostęp do wydzielonego w każdej celi kącika sanitarnego, który zapewniał poczucie prywatności, ponieważ był odgradzony do pozostałej części pomieszczenia, a cele były prawidłowo wyposażone i oświetlone. Ponadto osadzeni, w tym także powód, otrzymywali trzy posiłki dziennie (w tym ciepły obiad), stosowną odzież, obuwie oraz pościel i środki higieniczne. Osadzeni mieli także możliwość kąpieli (w przypadku powoda nawet w zwiększonej ilości do 3 razy w tygodniu w związku z jego problemami zdrowotnymi).

Zdaniem Sądu I instancji, w zgromadzonym materiale dowodowym nie znalazły potwierdzenia także zarzuty odnoszące się do pozbawienia powoda właściwej opieki lekarskiej, a także nieregularnego zachowania się w stosunku do niego przez Funkcjonariuszy służby więziennej. W tym zakresie powód przedstawił żadnych konkretnych faktów, a jego wersji przeczą nawet zeznania wskazanych przez niego świadków.

Na zakończenie swoich rozważań Sąd I instancji dodał, iż podziela pogląd strony pozwanej stwierdzający, że zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powoda naruszałoby zasady współżycia społecznego oraz podstawowe zasady sprawiedliwości społecznej (art.5 k.c.), ponieważ powód, naruszający porządek prawny (wieloletni prawomocny wyrok pozbawienia wolności), winien liczyć się z karą pozbawienia wolności i dolegliwościami z tej kary płynącymi, których poziom uwarunkowany jest nie tylko samym pozbawieniem wolności, ale również standardem życia w kraju, w tym sytuacją ekonomiczną determinującą przeciętny poziom życia obywateli. W odbiorze społecznym, natomiast, warunki panujące w zakładach karnych i aresztach śledczych niewiele odbiegają od poziomu egzystencji przeciętnej polskiej ubogiej rodziny.

Sąd I instancji przyznał tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz pełnomocnika z urzędu powoda kwotę 4.428 zł, w tym 828 zł podatku VAT na podstawie § 2 w zw. z § 8 pkt.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Sąd nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej, kierując się w tym zakresie zasadą określoną w art.102 k.p.c., zwracając uwagę w szczególności na złą sytuację majątkową powoda i fakt jego kilkuletniego przebywania w zakładzie karnym. Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, w której zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. Naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, to jest art.233 § 1 k.p.c. w zw. z art.328 k.p.c. poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy zeznań świadków w zakresie w jakim zeznawali oni na temat przeszukiwania Apelującego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej bez obecności lekarza, czym naruszyli dobra osobiste Apelującego.

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

- art.23 k.c. w zw. z art.24 k.c. w zw. z art.6 k.c. w zw. z art.448 k.c. poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie i stwierdzenie, że w przedstawionym stanie faktycznym nie doszło do naruszenia dóbr osobistych Apelującego, uzasadniających zasądzenie zadośćuczynienia, zaś ciężar dowodu, w przedmiocie bezprawności zachowania Pozwanego spoczywać miał na Apelującym,

- art.30 Konstytucji RP poprzez jego niezastosowanie,

- art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, odnoszącego się traktowania każdej osoby pozbawionej wolności w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka, poprzez jego niezastosowanie,

- art.422¹ k.c. w zw. z art.5 k.c. poprzez jego zastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym, mimo iż prowadzi to do jawnego naruszenia zasad współżycia społecznego.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie przez Sąd Apelacyjny co do istoty sprawy, poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości. Ponadto pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym z urzędu, które nie zostały zapłacone w całości ani w części.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa- Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Strona pozwana podniosła, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy całkowicie przeczy twierdzeniom powoda. Jej zdaniem zapewniono powodowi właściwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności, a zarzuty podniesione przez pozwanego są jedynie gołosłowną polemiką z prawidłowo ustalonym przez Sąd I instancji stanem faktycznym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda J. N. jest nieuzasadniona.

Powód w apelacji podniósł zarzuty o charakterze procesowym oraz materialno- prawnym. Ponieważ zarzut o charakterze procesowym jednocześnie ma wpływ na prawidłowość ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego, koniecznym jest rozpoczęcie rozważań właśnie od jego analizy- albowiem jedynie prawidłowo ustalony stan faktyczny daje możliwość stosowania do niego norm prawa materialnego.

Przechodząc do analizy zarzutu o charakterze procesowym, to jest naruszenia art.233§2 k.p.c. w zw. z art.328 k.p.c., należy go uznać za całkowicie bezzasadny. Pomimo lakonicznego uzasadnienia tego zarzutu, należy przyjąć, iż skarżący w rzeczywistości zarzucił pominięcie faktów o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, to jest faktu dokonywania kontroli osobistych u powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej bez uczestnictwa lekarza, który to fakt wynikał z zeznań wszystkich świadków, co następnie spowodowało brak uwzględnienia tej kwestii przy ferowaniu zaskarżonego wyroku oraz brak odniesienia się do niej w jego uzasadnieniu.

Zarzut ten jest nieuzasadniony, ponieważ Sąd I instancji wyraźnie w swoim uzasadnieniu powołał się na fakt kontroli osobistych dokonywanych u powoda, w takim samym zresztą zakresie jak i u innych więźniów, zaliczając go w poczet poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych oraz wskazując za podstawę poczynienia takiego ustalenia właśnie zeznania poszczególnych świadków.

Dalsza część uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wskazuje, że Sąd ten również oparł się na tym ustaleniu faktycznym przy przeprowadzonych przez siebie rozważaniach prawnych. W swoich rozważaniach Sąd wyraźnie wskazuje, że zgodnie z poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi, wszelkie działania podejmowane przez funkcjonariuszy służby więziennej były zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym.

W tym miejscu trzeba dodatkowo podnieść, iż zgodnie z niekwestionowanym w orzecznictwie i doktrynie stanowiskiem, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Nie można, więc, w szczególności powoływać się na naruszenie tego artykułu, kiedy sąd wyprowadził inne wnioski z poczynionych przez siebie ustaleń, niż życzyłyby sobie tego jednak ze stron. Zarzut naruszenia art.233§2 k.p.c. nie może poprzestawać jedynie na polemice z ustaleniami Sądu I instancji, a musi wskazywać konkretne naruszenia zasad logicznego myślenia, których sąd dopuścił się przy ocenie materiału dowodowego. Skarżący w przedmiotowej sprawie nie sprostał temu wymogowi, gdyż istota jego zarzutu polega na wskazaniu innych, korzystnych dla niego wniosków wywiedziony z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a nie wskazuje naruszeń jakich dopuścił się Sąd I instancji przy analizie tego materiału.

W odniesieniu do wskazanego również naruszenia art.328 k.p.c., należy podnieść, iż skarżący nie wyjaśnił w jaki konkretnie sposób miałby ów artykuł zostać naruszony. Można jedynie przypomnieć, iż niekwestionowany w doktrynie i orzecznictwie pogląd mówi o całkowitej wyjątkowości przypadku naruszenia tego artykułu (w szczególności jego §2, o którego naruszenie zapewne skarżącemu chodziło), gdyż jest to przepis określający konstrukcję uzasadnienia wyroku sądu. Natomiast zarzut odnoszący się do konstrukcji uzasadnienia może być uznany za słuszny tylko wtedy, jeżeli uzasadnienie nie zawiera elementów istotnych i w związku z tym nie jest możliwa kontrola toku rozumowania sądu w postępowaniu apelacyjnym (por. np. wyrok SN z dnia 2 lipca 2009 r., III SK 10/09). W przedmiotowej sprawie taka sytuacja niewątpliwie nie zachodzi, ponieważ uzasadnienie Sądu I instancji zostało sporządzone w sposób pełny i rzetelny, należycie ukazując tok rozumowania sądu.

Sąd uznając podniesiony przez skarżącego zarzut o charakterze procesowym za nieuzasadniony, przyjął ustalenia dokonane przez Sąd I instancji za własne, jako pełne, logiczne i należycie oparte na właściwie przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, będące wyrazem wszechstronnej jego oceny.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy wskazać, że niewątpliwie rację ma skarżący, iż art.24 k.c. przesuwa ciężar dowodu w zakresie bezprawności na pozwanego w sprawie, to jest osobę, która ewentualnego naruszenia dobra osobistego miała się dopuścić. Jest to pogląd niepodważalny już przy analizie treści tego przepisu. Natomiast skarżący niesłusznie zarzuca naruszenie tej normy przez Sąd I instancji, ponieważ Sąd ten wyraźnie wskazuje, że występuje domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych, które przerzuca ciężar dowodu na pozwanego. Natomiast fakt domniemania bezprawności ewentualnego zachowania, nie powoduje domniemania wystąpienia samego zachowania. Otóż nadal na powódzie spoczywa obowiązek udowodnienia wystąpienia konkretnych okoliczności uzasadniających naruszenie jego dóbr osobistych. Powód natomiast temu obowiązkowi nie sprostał, ponieważ wskazane przez niego fakty mając na uwadze wyniki całości postępowania dowodowego, nie stanowią naruszeń jego dóbr osobistych, a powód żadnych innych faktów i dowodów dla ich wykazania nie wskazał.

Nie można się zgodzić z poglądem powoda, iż sam fakt przebywania przez niego w celach przeludnionych stanowi naruszenie jego dóbr osobistych. Otóż, pozwany w toku postępowania przed Sądem I instancji wykazał, że powód przebywał w takich celach jedynie w krótkich okresach czasu, a administracja zakładu karnego dokonywała wszelkich możliwych działań, żeby przenieść powoda do innych, nieprzeludnionych cel. Świadczy o tym przede wszystkim wielokrotne przemieszczanie powoda do różnych cel, tak aby racjonalnie rozłożyć poziom zaludnienia zakładu karnego. Sam wygląd i urządzenie cel również był właściwy. W szczególności w celach był urządzony wydzielony i zasłonięty kącik sanitarny, zapewniający poczucie intymności i poszanowanie prywatności osadzony.

Ponadto, jak to ustalił Sąd I instancji, wszystkie inne potrzeby powoda związane z jego pobytem z zakładzie karnym były realizowane należycie. W działaniach administracji zakładu karnego widać wręcz staranność i dbałość o zapewnienie powodowi właściwych warunków socjalno- bytowych, a także specjalistycznego leczenia, związanego z jego dolegliwościami zdrowotnymi. Świadczy o tym przewożenie powoda na wielokrotne konsultacje z lekarzami specjalistami do różnych zakładów karnych i aresztów śledczych na terenie całej Polski, zaoferowanie mu profesjonalnych zabiegów chirurgicznych oraz wyjątkowych środków higienicznych w postaci zwiększonej ilości kąpieli. Te wszystkie czynności wskazują nie tylko na równe traktowanie powoda z pozostałymi osadzonymi, ale również na poszanowanie jego godności i respektowanie prawa do opieki lekarskiej.

Nie sposób również doszukać się najmniejszego powiązania między dolegliwościami chorobowymi powoda, a jego, co jeszcze raz trzeba wyraźnie podkreślić, okresowym i krótkotrwałym pobytem w celach przeludnionych, w których zresztą poziom przeludnienia był minimalny. Na marginesie należy wskazać, że Sąd I instancji również wyraźnie zaznaczył, że, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż nie ma mowy o takim związku. W takich okolicznościach bezzasadne są twierdzenia powoda o konieczności ustalenia odpowiedzialności administracji zakładu karnego za ewentualne przyszłe dolegliwości powoda, które pojawią się już po opuszczeniu zakładu karnego. Jak zostało wyżej wykazane opieka medyczna zapewniona powodowi była na właściwym poziomie i odpowiednia do

zgłaszanych przez powoda przypadłości. Nie może być, więc, mowy o jakimkolwiek pogorszeniu stanu powoda w trakcie pobytu w zakładzie karnym, które byłoby wynikiem działań administracji zakładu.

Odnosząc się do zarzutu przeprowadzania kontroli osobistych bez uczestnictwa lekarza, należy podnieść, że taka procedura dotyczyła nie tylko powoda, ale wszystkich osadzonych i wynikała ona z przyjętego w zakładzie karnym regulaminu. Ponadto była ona uzasadniona ważnymi względami, to jest zachowaniem bezpieczeństwa i porządku w zakładzie karnym. Należy, bowiem, mieć świadomość, że zakład karny jest miejscem o szczególnie wysokim poziomie ryzyka, ponieważ przebywa w nim wiele osób niebezpiecznych i agresywnych. W takim stanie rzeczy niezbędne jest zachowanie wyjątkowych środków ostrożności, zabezpieczających zdrowie i życie personelu zakładu karnego jak i innych osadzonych. Kontrole osobiste, co zostało wyraźnie wskazane przez świadków, miały na celu sprawdzenie, czy z celi albo do celi nie są wnoszone różnego rodzaju niedozwolone przedmioty. Ponadto ich przeprowadzanie było oparte na przepisach funkcjonującego regulaminu, z czego więźniowie zdawali sobie sprawę. Nie można, więc, mówić o ich bezprawności, niezależnie od tego, iż faktycznie naruszają one intymność osadzonego. Natomiast skazany musi się liczyć z pewnym poziomem niedogodności wynikających z faktu jego osadzenia w zakładzie karnym. Zdaniem Sądu opisany wyżej środek bezpieczeństwa nie jest niedopuszczalną i nieuzasadnioną ingerencją w sferę prywatności powoda.

Odnosząc się do regulacji art.448 k.c. należy wyraźnie podkreślić, że przepis ten, w razie stwierdzenia przypadku naruszenia dobra osobistego, nadal jedynie daje możliwość, a nie obliuguje Sąd do orzeczenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia. Sąd zawsze ma obowiązek rozważyć rodzaj naruszonego dobra, intensywność naruszenia oraz jego skutki dla poszkodowanego, a także zachowanie się naruszcyciela (por. wyrok SN z 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/00). Dopiero na podstawie tych okoliczności Sąd wnioskuje o ewentualnej konieczności orzeczenia odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia oraz miarkuje wysokość tej kwoty. W realiach niniejszej sprawy nie można się, więc, zgodzić z zarzutem powoda dotyczącym obowiązku orzekania zadośćuczynienia ze względu na sam fakt przebywania powoda w przeludnionych celach.

Zarówno zarzut naruszenia art.30 Konstytucja RP jak i art.3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, odnoszą się do norm o charakterze ogólnym, statuujących ochronę przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, także wśród osób pozbawionych wolności. Są to normy o charakterze ogólnym, które wyznaczają pewien minimalny standard praw człowieka oraz dopuszczalny zakres zachowania władzy publicznej. Konkretyzacja treści tych artykułów następuje już w normach o charakterze szczegółowym, obowiązujących na terenie państwa Polskiego. Ich bezpośrednie zastosowanie, w tym bezpośrednie powoływanie się na ich naruszenie może mieć jedynie charakter wyjątkowy, a to w przypadku gdy normy szczegółowe nie gwarantują właściwej ochrony godności człowieka. Taka sytuacja w powyższej sprawie nie ma miejsca, ponieważ powód skutecznie mógł domagać się ochrony swoich praw w postępowaniu przed niezawisłym Sądem, w którym mógł przedstawić wszystkie swoje racje oraz żądać wydania sprawiedliwego wyroku.

Sąd analizując materiał dowodowy uznał, że do naruszenia praw osobistych powoda, jego godności i prawa do prywatności nie doszło. Niezależnie od odniesienia się jedynie do norm szczegółowych, to jest do przepisów kodeksu cywilnego, Sąd zawsze ma na uwadze normy konstytucyjne oraz konwencyjne, jako wyznaczające ogólny standard ochrony praw jednostki. W tym stanie rzeczy zarzuty dotyczące naruszenia przepisów Konstytucji oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka nie mogą zostać uznane za słuszne i skuteczne.

Niejasny jest podniesiony przez powoda zarzut naruszenia art.422¹ k.c. z zw. z art.5 k.c., ponieważ pierwszy ze wskazanych przepisów w ogóle nie funkcjonuje w polskim porządku prawnym. Nie można również wywieść treści tego zarzutu z lakonicznego uzasadnienia apelacji. Należy jedynie wskazać, że tutejszy Sąd podziela pogląd Sądu I instancji, obszernie omówiony w uzasadnieniu wyroku tego sądu, że zasądzenie ewentualnego zadośćuczynienia na rzecz powoda naruszałoby zasady współżycia społecznego oraz podstawowe zasady sprawiedliwości społecznej (art.5 k.c.). Powód został osadzony w zakładzie karnym ze względu na łamanie porządku prawnego i powinien był liczyć się z konsekwencjami jakie będzie to dla niego miało. Warunki panujące w zakładzie karnym są odzwierciedleniem

warunków, w których żyje wiele uboższych polskich rodzin i nie odbiegają zasadniczo od takiego standardu. Nie można również wymagać, aby te warunki zasadniczo przewyższały taki standard.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację powoda w całości.

O kosztach sądowych za postępowanie apelacyjne Sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c. w zw. z art.99 k.p.c. i §2 w zw. z §13 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzając od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na podstawie §2 w zw. z §13 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu kwotę 147,60 zł, w tym 27,60 zł podatku VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.